

## SPOTKANIE SEKCJI PASTORALISTÓW POLSKICH

Myczkowce, 27-29 kwietnia 2003 roku

W dniach 27-29 IV 2003 r. w Myczkowcach, w ośrodku Caritas diecezji rzeszowskiej, odbyło się Spotkanie Sekcji Pastoralistów Polskich, poświęcone tym razem wyzwaniom duszpasterskim związanym z procesami integracyjnymi w Europie. Na spotkanie przybyli teologowie pastoralni z poszczególnych wydziałów teologicznych w Polsce oraz wykładowcy teologii pastoralnej w seminariach duchownych. Pierwszy dzień spotkania przeznaczony był na zakwaterowanie, wspólną Mszę świętą, braterskie spotkanie oraz zwiedzanie ośrodka Caritas w Myczkowcach.

Na drugi dzień złożyło się pięć referatów, dyskusja, sprawy aktualne Sekcji oraz komunikaty. Przedpołudniową część spotkania poprowadził ks. prof. dr hab. Jan W a l l z Krakowa. Pierwszy referat, pt. *Integracja europejska w papieskich i kościelnych wypowiedziach*, wygłosił ks. dr Marek L e ś n i a k z Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Zebrał on i usystematyzował ważniejsze wskazania nauczania kościelnego dotyczące integracji i wprost Unii Europejskiej (UE).

Ideowy kontekst problemu integracji europejskiej przedstawił w kolejnym referacie prof. dr hab. Henryk K i e r e ś z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Autor zarysował główne prądy myślowe, które ukształtowały współczesną Europę. Zagrożeniem dla tożsamości naszego kontynentu są wszelkiego rodzaju odmiany socjalizmu, takie jak komunizm, faszyzm czy anarchia. Natomiast liberalizm ma inną metodę niż komunizm, ale cel jest wspólny. Innym zagrożeniem dla Europy jest idealizm, który tworzy modele myślowe, a nie przejmując się rzeczywistością. Konkludując Autor stwierdził, że żyjemy w epoce zamętu i potrzeba stałych fundamentów życia, a takie daje kultura chrześcijańska.

Dr Krzysztof S z c z e r s k i z Uniwersytetu Jagiellońskiego przedstawił problem polityki w integracji europejskiej. Autor nakreślił sytuację polityczną w jednoczącej się Europie. Największe napięcia w tym zakresie można dostrzec w czterech płaszczyznach:

1. Ideowość a pragmatyczność. Początkowe dokumenty dotyczące integracji były ideowe, ale i pragmatyczne. Potem stopniowo zaczynało dominować nastawienie pragmatyczne.

2. Dalekosiężność i stopniowość. Proces integracyjny rozpoczął się od wspólnoty węgla i stali w 1951 r., dwóch strategicznych wówczas dziedzin. Potem coraz bardziej rozszerzano zakres integracji aż do stworzenia organicznej całości.

3. Ponadnarodowość i ponadpaństwowość. Struktury UE mają służyć całej Europie, bez względu na podział na państwa i narody, ale jednocześnie państwa i narody mogą rozwijać swoją tradycję.

4. Wspólnotowość i podział Europy. UE rodziła się w Europie podzielonej, a ma prowadzić do wspólnoty, ale z zachowaniem autonomii poszczególnych państw.

Dr Szczerski zarysował też obraz UE. Opiera się ona na trzech filarach, którymi są gospodarka, polityka zagraniczna i wymiar sprawiedliwości. Europa jest mocno zintegrowana gospodarczo, słabiej jeśli chodzi o sprawy wewnętrzne, a prawie wcale

w zakresie polityki zagranicznej. Zasadami UE są solidarność, subsydiarność oraz troska o dobro wspólne. Celami UE są unia gospodarcza i walutowa oraz wyrównywanie poziomu życia. Komponent rynkowy ma współdziałać z solidarnościowym.

Problemy ekonomiczne w procesie integracyjnym zaprezentował dr Piotr D a r d z i ń s k i z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autor podał zasady ekonomiczne działania UE. Przede wszystkim jest to zasada wolnego rynku oraz unia ekonomiczno-walutowa. Programy działania w UE są tworzone na bieżąco i potem weryfikowane. UE to modelowo większe państwo, które chce stworzyć gospodarkę zdolną konkurować z gospodarkami USA lub Chin. Ma to się dokonać głównie przez zniesienie ceł, zmniejszenie kosztów produkcji, transfer wiedzy oraz wspólną politykę rolną. Ta ostatnia dziedzina jest najbardziej kłopotliwa, ponieważ znacząco obciąża kasę unijną. Jednocześnie rolnictwo europejskie stale przegrywa z gospodarkami rolnymi z innych rejonów świata, głównie Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wynika to ze zbyt dużej opiekuńczości wobec rolnictwa, co nie mobilizuje rolników do zwiększania efektywności. Dr Dardziński zakończył swój referat stwierdzeniem, że Polska może zyskać z UE napływ inwestycji, a tego przede wszystkim naszej gospodarce potrzeba. Unia niczego nam nie da, ale stworzy okazję, wymusi ożywienie ekonomiczne.

Następnie ks. prof. Jan W a l l otworzył dyskusję. Pytano przede wszystkim, czy jesteśmy do integracji dobrze przygotowani. Czy nie warto pomyśleć o unii euroatlantyckiej oraz czy unia nie jest tworem zbyt teoretycznym, oderwanym od rzeczywistości? W dyskusji stwierdzono, że zapewne do integracji nie jesteśmy dobrze przygotowani, ale dalsze czekanie nic nie wnosi, a tylko pogarsza sytuację, bo nasz wzrost gospodarczy ciągle ma tendencję spadkową. Podkreślono także, że Polska przez zaszczości historyczne powinna utrzymywać dobre stosunki z USA. Jeśli między UE a USA dojdzie do konfrontacji, to dla Polski będzie to bardzo trudna sytuacja. Tożsamość narodowa zostanie zachowana dzięki kulturze. Podkreślono jednak, że trzeba odróżnić deklaracje od faktów. Deklaracje są dość korzystne dla Polski, ale to dopiero fakty ukażą, jak jest naprawdę. Prof. Henryk K i e r e ś wskazał w dyskusji na genezę utopii w nowoczesnej Europie. UE to przede wszystkim, według niego, spór o modele, a to jest dziedzina sztuki, a nie filozofii, polityki czy ekonomii. Dr S z c z e r s k i odpowiadał, że UE jest bardzo realistyczna, bo wyrasta z doświadczenia i poza tym jej założenia są nieustannie weryfikowane przez teraźniejszość. Największym zagrożeniem dla nowych państw w UE jest koncepcja tzw. twardego rdzenia, która zakłada wyłonienie państw bardziej zintegrowanych. Mogłyby one podejmować kluczowe decyzje i prowadzić własną politykę, co byłoby zaprzeczeniem obecnej wizji integracji europejskiej. Dr Piotr D a r d z i ń s k i zakończył dyskusję wezwaniem, abyśmy nie oczekiwali czegoś od Unii, ale abyśmy z przedmiotu stali się podmiotem działania, bo dopiero takie podejście stwarza szansę na rozwój. Następnie ks. prof. W a l l zamknął dyskusję i ogłosił przerwę.

Po przerwie obradom przewodniczył ks. prof. dr hab. Adam P r z y b e c k i z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza z Poznania. Referat o duszpasterskich problemach związanych z jednoczącą się Europą wygłosił bp dr Marek J ę d r a s z e w s k i z Poznania. Autor na wstępie postawił pytanie: gdzie jest Europa?

Problem nie jest terytorialny, ale chodzi przede wszystkim o tożsamość Europy. Nie będzie pełnej jedności Europy, jeśli nie będzie jedności ducha, wspólnych wartości. Europa wyrosła z filozofii greckiej i chrześcijaństwa. Pierwszą próbą zerwania z chrześcijańską Europą w imię rozumu było Oświecenie. Odrzucono wówczas trzy pierwsze przykazania, ale pozostawiono siedem następnych, tak więc ciągle była wspólna płaszczyzna. Znacząca dla Europy jest rewolucja z 1968 r., kiedy to podjęto kolejną próbę zerwania ze starym porządkiem. Proklamowano nową moralność, polegającą na tym, że zabrania się zabraniać, a więc jest wolność absolutna i autokreacja, natomiast miarą rozwoju cywilizacji jest stopień seksualizacji. Człowiek to darwinowskie zwierzę, żyjące maksymalizacją przyjemności i minimalizacją cierpienia. Autor przypomniał, że tworzyli tę rewolucję licealiści i studenci, którzy dzisiaj są przy władzy. Bp Jędraszewski wskazał, że zadaniem dla duszpasterstwa w jednoczącej się Europie jest proklamacja godności osoby ludzkiej i wolności religijnej, osadzonej w transcendencji. Autor zakończył referat przywołaniem św. Pawła, który w bliskiej filozoficznie Grecji poniósł porażkę, a w pogańskim Koryncie założył jedną z najbardziej żywotnych gmin. Stąd i nas UE nie powinna przerażać, ale inspirować do nowych inicjatyw duszpasterskich.

W dyskusji, której przewodniczył ks. prof. P r z y b e c k i, podkreślono, że Europa potrzebuje solidnej antropologii. Demokracja bez trwałych, obiektywnych fundamentów łatwo może zamienić się w jawny lub ukryty totalitaryzm. Wskazano także na konieczność wypracowania strategii pracy duszpasterskiej wobec UE. Cały czas brak dobrych, adekwatnych do sytuacji programów duszpasterskich.

W dalszej części spotkania ks. prof. dr hab. Maciej O s t r o w s k i, przewodniczący Sekcji Pastoralistów Polskich, omówił aktualne sprawy Sekcji. Poinformował m.in., że Konferencja Episkopatu Polski zdecydowała, iż nasza Sekcja podlega Komisji Nauki Wiary KEP. Następnie ks. dr Bolesław G u m i e n i u k zdał relację ze współpracy z „Pastorales Forum” Poinformował także o pracach Konferencji Niemieckojęzycznych Pastoralistów. Mgr lic. Piotr B a n a c h SAC zaprosił na warsztaty doradztwa organizacyjnego w dziedzinie duszpasterstwa<sup>1</sup> Następne spotkanie Sekcji Pastoralistów Polskich zaplanowano na kwiecień 2004 r., chyba że za rok odbędzie się Kongres Teologów Polskich, wtedy spotkanie byłoby połączone z Kongresem. W dyskusji wyłoniono trzy propozycje roboczych tematów kolejnego spotkania: 1. Religijność ludowa; 2. New Age; 3. Tematy wokół dokumentu Kongregacji do Spraw Duchowieństwa *Kapłan. Pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*. W głosowaniu zwyciężył temat dotyczący religijności ludowej.

Trzeci dzień spotkania rozpoczęła wspólna Msza święta, której przewodniczył bp Edward B i a ł o g ł o w s k i, biskup pomocniczy diecezji rzeszowskiej. Dla chętnych organizatorzy przygotowali zwiedzanie elektrowni Solina oraz objazd „Pętli Bieszczadzkiej” Była także możliwość jazdy konnej. Uczestnicy Spotkania otrzymali wydane drukiem materiały z Sympozjum Pastoralistów Polskich, które odbyło się w 2001 r. w Opolu z inicjatywy i staraniem ks. prof. dra hab. Ryszarda K a

---

<sup>1</sup> Więcej informacji na ten temat na stronie internetowej [www.openspace.pl](http://www.openspace.pl)

m i ń s k i e g o, dyrektora Instytutu Pastoralno-Katechetycznego KUL<sup>2</sup>. Natomiast gospodarze ośrodka Caritas w Myczkowcach ofiarowali zestaw materiałów o diecezji rzeszowskiej.

*Ks. Wiesław Śmigiel*

---

<sup>2</sup> *Status naukowy teologii pastoralnej. Materiały z Sympozjum Polskich Pastoralistów (8-9 października 2001)*. Red. J. Mikołajec. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego 2003.